

kukon, Piona

4 PM Londyn, właśnie żegnam się z Londynem
Ona założyła mini i ma bardzo fajny tyłek
Trochę na tym zarobiłem, teraz idę jeszcze dalej
Bo mam jeszcze inne hobby, a nie tylko nagrywanie
Kiedyś nic nie mogłem zrobić, dzisiaj mogę i to robię
To chyba normalne chłopie, że korzystam jeśli mogę
Siedzę na pokazach mody, ujebany tym towarem
Tylko okulary prady ukrywają to zjaranie
Dla mnie zawsze było najważniejsze progress'ować
Czy to z biedy do bogactwa, czy z Polski na lepszy towar
I jak ktoś by chciał kierować moim życiem, bym się wkurwił
I dlatego też brachu, nie korzystałem z wytwórni
Dla mnie rap zawsze to była prawda i tak chciałem to kierować
Lubię fajne samochody, więc muszę na nie pracować
Nie przepychać się o rację, w tych internetowych sporach
Kiedyś wrócę na ogrody i strzelimy za to browar

Mam ochotę dziś nasikać do basenu w LA
Bo ten przemysł mnie wycenił gdzieś na 20M
Parę lat się wypierałem, że mam jakąś scenę
A zdziwili się jebani, że nie gram za 3k
Czasem całe życie to tylko numerek
W hotelowym wyrze, gdy pisała napalona
I skończyliście imprezę, paląc jointa
I gadając na balkonach, o pierdołach
A teraz to twoja żona
Ja tak właśnie mam z muzyką, ziomal
Lubię tą sukę, ale chcę inne spróbować
Trochę przystopować, rozejrzeć się i pokierować
Tym gównem po dobrych torach
Zawsze robiłem to tylko serio na ogrodach
I mam nadzieję że pomogłem, jeśli byłeś w kłopotach
Ja też nie raz umierałem, jednocześnie pisząc do was
Dziękuję za fajny etap w życiu, pionia małaolat